

IDŹ DO:

- ▶ Spis treści
- ▶ Przykładowy rozdział

KATALOG KSIĄŻEK:

- ▶ Katalog online
- ▶ Zamów drukowany katalog

CENNIK I INFORMACJE:

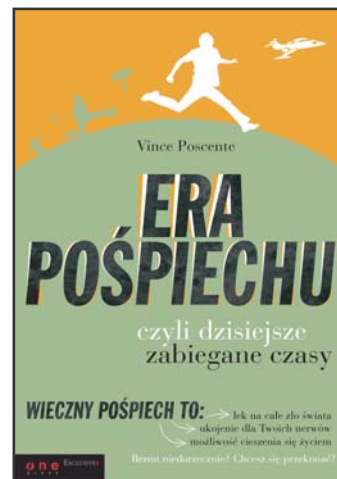
- ▶ Zamów informacje o nowościach
- ▶ Zamów cennik

CZYTELNIA:

- ▶ Fragmenty książek online

Era pośpiechu, czyli dzisiejsze zabiegane czasy

Autor: Vince Poscente
 Tłumaczenie: Magda Witkowska
 ISBN: 978-83-246-1673-2
 Tytuł oryginału: [The Age of Speed: Learning to Thrive in a More-Faster-Now World](#)
 Format: A5, stron: 296



Wieczny pośpiech to:

- ▶ lek na całe zło świata
- ▶ ukojenie dla Twoich nerwów
- ▶ możliwość cieszenia się życiem

Brzmi niedorzecznie? Chcesz się przekonać?

Goń pośpiech na własnych nogach!

Ludziom żyjącym w wielkim mieście współczesny świat kojarzy się z życiem w nieustannym biegu. Ciągle gdzieś się spieszysz, próbując dogonić uciekający czas, a pod koniec dnia i tak masz wrażenie, że można było zrobić więcej. Zewsząd pojawiają się sugestie – zwolnij, wycisz się. Nic z tych rzeczy! Nie zatrzymuj się. Wykorzystaj szanse, jakie przed Tobą stoją, żeby osiągnąć więcej i dojść dalej. Wykorzystaj potęgę szybkości, by za jej pomocą uciec od stresu i zabiegania oraz odnaleźć wewnętrzną równowagę. Brzmi niewiarygodnie?

Szybkość to krwiobieg ery informacyjnej, to siła napędowa biznesu, to czynnik, który pozwala ludziom spędzać mniej czasu na wykonywaniu bezwartościowych zadań, a tym samym ofiarowuje im więcej czasu na dążenie do najważniejszych życiowych celów. Dzięki zrozumieniu mechanizmów nakręcających maszynę pędzącego świata zdołasz naprawdę odmienić swoje życie osobiste i zawodowe. Otwórz umysł i skoncentruj się na sobie. Naucz się kontrolować szybkość i spraw, by działała na Twoją korzyść.

- ▶ Jaką rolę pełni szybkość w biznesie?
- ▶ Jak różne typy osobowości radzą sobie z pędem?
- ▶ Jak pokonać efekty uboczne życia w ciągłym biegu?
- ▶ Jakie są pozytywne skutki szybkości w życiu osobistym i zawodowym?
- ▶ Jak wykorzystać wszystkie te teorie i spostrzeżenia w Twoim własnym życiu?

Do koszyka



Do przechowalni

Nowość

Promocja

SPIS TREŚCI

Wstęp 5

Fenomen szybkości 9

- 1 Jeszcze szybsza rewolucja 11
- 2 Ochota + Potrzeba + Dostęp 21
- 3 Popyt i podaż 29
- 4 Poproszę więcej z życia 37

Ewolucja 41

- 5 Pokonać samego siebie 43
- 6 Oj, niedobra szybkość, niedobra 47
- 7 Pragnę cię i jednocześnie nienawidzę 55
- 8 Kochanie, to nie jest tak, jak myślisz 61
- 9 Podziwianie widoków 67
- 10 Miłosny trójkąt: czas, jakość i koszty 75
- 11 Przełamywanie oporu 81

Wielka mgła 87

- 12 Zacieranie się granic 89
- 13 Tworzenie nowego modelu 97
- 14 Tworzenie własnego modelu 109

Cztery modele behawioralne 113

- 15 Szybkość, sukces i porażka 115
- 16 Sterowce 121
- 17 Balony 129
- 18 Rakiety 137
- 19 Odrzutowce 147

Elastyczność 153

- 20 Nietoperze 155
- 21 Wyczuwanie okazji 161
- 22 Być elastycznym 169
- 23 Reagowanie na zachodzące zmiany 175

Aerodynamika 179

- 24 200 181
- 25 To mnie spowalnia 185
- 26 Świadome rozwiązywanie konfliktów 193
- 27 Za dużo dobrego 201
- 28 Czyszczenie biurka i skrzynki odbiorczej 207

Koncentracja na celach 211

- 29 Wyścig na linie 213
- 30 Autentyczny cel? 217
- 31 Organizacja skoncentrowana na celu 223
- 32 Skoncentrowany na celu człowiek 231
- 33 W desperackiej pogoni za prostotą 237

Wykorzystać potęgę szybkości 245

- 34 Aikido 247
- 35 Przewidywanie szybkości 255
- 36 Aktywne dążenie do szybkości 261

- Wnioski 267
- Szybkość w praktyce 271
- Podziękowania 279
- Skorowidz 285
- O autorze 289

Rozdział 1.



JESZCZE SZYBSZA REWOLUCJA

Stałem w niekończącej się kolejce do bramki bezpieczeństwa na lotnisku w Orlando, gdy nagle uświadomiłem sobie, że oto nastąpiła epoka szybkości.

Tamtego ranka byłem już spóźniony. Zresztą chyba nie tylko ja. Stojąca przede mną kolejka dwukrotnie się zawijała, a tworzący ją ludzie niecierpliwie się kręcili. Obliczyłem sobie, że zanim dostąpię zaszczytu wejścia w skarpetkach na zimną powierzchnię i pozwolę obcemu mężczyźnie obmacać swoje nogi, minie jakieś dwadzieścia minut. Nagle zauważyłem, że tuż obok całej kolejki przemknęła kobieta w eleganckiej garsonce i z bagażem podręcznym w ręce. Skierowała się na prawo od strażników, przystanąła na chwilę, po czym zaczęła dalej przebijać się w stronę bramek.

Kiedy zrozumiałem, na co zgodziła się ta kobieta, by zaoszczędzić zaledwie dwadzieścia minut, zrozumiałem, że nasza potrzeba szybkości stała się tak rozbudowana, iż w celu jej zaspokojenia jesteśmy gotowi na naprawdę olbrzymie poświęcenia. Uświadomiłem sobie, że szybkość to podstawowy wyznacznik naszych czasów — że nie jest to zaledwie chwilowa obsesja na punkcie szybkości, lecz rewolucja postępująca w coraz większym tempie.

Kobieta z lotniska w Orlando zarejestrowała się w specjalnym programie lotów, który pozwala identyfikować ludzi na podstawie ich danych biometrycznych (technologia skanowania ludzkiego ciała). Zapewne nie wszyscy w pełni rozumieją koncepcję wykorzystywania danych *biometrycznych*, ale większość z nas zapewne zetknęła się kiedyś z koncepcją identyfikacji osób na podstawie analizy głosu, budowy siatkówki oka czy rysów twarzy. James Bond, Aniołki Charliego i inni bohaterowie filmowi zapoznali nas z technikami skanowania danych biometrycznych. W rzeczywistości jednak sytuacja wygląda inaczej niż w filmach — kwestie bezpieczeństwa i obawy o ludzką prywatność spowodowały, że dane biometryczne nigdy nie weszły do powszechnego użytku.

90 procent obywateli Stanów Zjednoczonych jest zdania, że należy opracowywać zabezpieczenia przed nadużyciami związanymi z nieuprawnionym wykorzystywaniem biometrycznych danych identyfikacyjnych¹. Ludzie obawiają się, że nieuprawnione wykorzystywanie danych biometrycznych stanowi zagrożenie zarówno dla bezpieczeństwa narodowego,

¹ Jane Black, *Toward a Biometrics Bill of Rights*, „Business Week Online”, 2002, 7 listopada, www.businessweek.com/technology/content/nov2002/tc2002117_8617.htm.

jak i dla osobistej prywatności. Technologia ta pozwala przecież zidentyfikować każdego człowieka na podstawie niezmiennych danych biologicznych, które można przechowywać. Dowolna osoba, która uzyska dostęp do tych danych, będzie mogła się z nimi zapoznać, a nawet skopiować najbardziej osobiste szczegóły budowy naszego ciała. Co się stanie, jeżeli tego rodzaju informacje wpadną w niepowołane ręce? Czy może się zdarzyć, że do naszych drzwi zapuka policja z zamiarem aresztowania nas za dokonanie przestępstwa, którego dokonał ktoś, kto ukradł nasze odciski palców? Czy organizacje terrorystyczne mogą wykorzystywać kradzione dane biometryczne do przerzucania swoich członków przez granice kolejnych państw? Technologia skanowania danych biometrycznych umożliwia nie tylko obserwowanie i weryfikację, ale także kradzież szczegółowych informacji na temat budowy naszych ciał. Jak wiele naszych osobistych danych jesteśmy gotowi udostępnić, skoro musimy liczyć się z ich nieuprawnionym użyciem?

Pomimo toczącej się debaty w 2005 roku firma Verified Identity Pass rozpoczęła na Międzynarodowym Lotnisku w Orlando testy swojego programu identyfikacji danych biometrycznych Clear. Nagle wszystkie obawy związane z bezpieczeństwem i prywatnością przestały się liczyć, bo firma VIP zaoferowała podróżnym możliwość szybszego przemieszczania się. Członkowie programu Clear czekają w kolejce na lotnisku w Orlando najwyżej przez 3 minuty, podczas gdy inni pasażerowie czekają nawet 32 minuty². Wspomniane trzy

² *Fly Through Security*, „Kiplinger's Personal Finance”, czerwiec 2006, s. 20.

Jesteśmy gotowi na znaczne
poświęcenia, byle tylko
móc żyć szybciej

minuty to naprawdę maksimum — firma VIP informuje, że przeciętny czas oczekiwania dla członków programu Clear wynosi zaledwie *cztery sekundy*.

Proces rejestracji w programie nie jest jednak ani wygodny, ani tani, pociąga też za sobą ryzyko związane z udostępnieniem swoich najbardziej prywatnych danych. Zanim wniosek zostanie wysłany do Urzędu Bezpieczeństwa Transportu (Transportation Security Administration, TSA), który dokonuje oceny zagrożenia, jakie potencjalnie stwarza kandydat na członka programu, zainteresowany musi poddać się ocenie środowiska, z którego się wywodzi, wnieść roczną opłatę w wysokości około stu dolarów, złożyć dziesięć odcisków palców i pozwolić zeskanować sobie siatkówkę oka³.

Jak się okazuje, ani dodatkowe koszty, ani potencjalne ograniczenie własnej prywatności, ani dokuczliwość procesu rejestracji, ani nawet paranoiczny fakt zaistnienia w aktach TSA nie powstrzymują ludzi od dążenia do przyspieszenia swojego życia. Wydaje się, że jesteśmy gotowi znosić wszelkie niewygody, żeby tylko móc działać szybciej. Na początku 2007 roku w programie Clear zarejestrowanych było ponad 45 tysięcy obywateli Stanów Zjednoczonych, a TSA zaaprobowała rozszerzenie funkcjonowania programu na dwadzieścia lotnisk⁴. Stojąc w kolejce do bramki bezpieczeństwa na lotnisku w Orlando, na własne oczy widziałem, jak szybkość pokonuje prywatność, koszty, wygodę, a nawet strach.

W tygodniku „The Economist” podsumowano tę sytuację takimi oto słowami: „Dla wielu osób posługiwanie się danymi biometrycznymi jest symbolem społeczeństwa pozostającego

³ Ibidem.

⁴ Dane firmy Verified Identity Pass, „Clear Facts”.

pod całkowitym nadzorem Wielkiego Brata. Wystarczy jednak powiedzieć ludziom, że mogą zaoszczędzić kilka sekund, a rzuca się na to całe miliony”⁵.

SZYBKI FAKT

Program Clear jest obecnie dostępny na lotniskach w San Jose, Indianapolis, Cincinnati, w terminalach 1. i 4. oraz w terminalu nr 7 British Airways na nowojorskim lotnisku JFK, w terminalu B lotniska w Newark oraz na lotnisku w Toronto. Aktualna lista lotnisk objętych programem jest dostępna na stronie www.flyclear.com.

• • •

Jesteśmy gotowi na znaczne poświęcenia, byle tylko móc żyć szybciej, ponieważ współczesne społeczeństwo ma nowe priorytety i nowe oczekiwania. Wspólnie stworzyliśmy kulturę, w której życie toczy się 24 godziny na dobę, w której ludzie nie potrafią oderwać się od swoich kieszonkowych urządzeń BlackBerry i w której wszystko dzieje się coraz szybciej i szybciej. Ta nowa kultura zmienia naszą pracę, kształt stosunków międzyludzkich i zasady komunikacji — słowem: całe życie.

⁵ *Biometrics Gets Down to Business*, „The Economist”, 2006, 2 grudnia, s. 21 – 22.

Inne czynniki decydują teraz o tym, że dana osoba odnosi sukces, a firma utrzymuje się na rynku. Coś innego zaczyna się liczyć, jeżeli chodzi o podstawowe ludzkie doświadczenia.

SZYBKI FAKT

Urządzenia BlackBerry stały się nieoficjalnym symbolem naszej nowej epoki — epoki zdominowanej przez szybkość. Trzeba mieć jednak świadomość, że od tej technologii można się uzależnić. Badania wykazały, że częste rozpraszanie uwagi na skutek odbierania kolejnych wiadomości e-mail oznacza spadek wydajności pracy porównywalny z utratą 10 punktów IQ. Dla porównania: palenie trawki powoduje zaledwie czteropunktowy spadek ilorazu inteligencji⁶.

Być może jest to przerażające, ale moim zdaniem szybkość ma unikalny potencjał wzbogacania naszego życia — zarówno na poziomie jednostki, jak i na poziomie organizacji, a nawet na poziomie całego społeczeństwa. Szybkość to krwioobieg ery informacyjnej, to siła napędowa biznesu, to czynnik, który pozwala ludziom spędzać mniej czasu na wykonywaniu bezwartościowych zadań, a tym samym ofiarowuje im więcej czasu na dążenie do najważniejszych życiowych celów.

⁶ *Statistically Speaking*, „Computing Canada”, 2005, 17 czerwca, s. 5.

Napisałem tę książkę, żeby przeanalizować potencjalnie nielogiczną hipotezę, zgodnie z którą opanowanie szybkości pozwoli nam nie tylko żyć jeszcze szybciej, lecz również zmniejszyć odczuwany stres, wygospodarować więcej wolnego czasu i odnaleźć równowagę. Staralem się zbadać rolę, jaką szybkość pełni w biznesie oraz w życiu poszczególnych ludzi. Chciałbym również zaproponować nowy punkt widzenia, zgodnie z którym szybkość może być dla nas potężnym sprzymierzeńcem, zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym. Opiszę w tej książce cztery modele behawioralne — Odrzutowce, Rakiety, Sterowce i Balony — charakteryzujące nasze umiejętności radzenia sobie z szybkością. Przedstawię również wskazówki, które pozwolą wykorzystać fenomen szybkości w sposób korzystny dla siebie i pokonać efekty uboczne związane z życiem w epoce szybkości, takie jak zakłócenia na linii życie osobiste – życie zawodowe czy trudności z opanowaniem natłoku informacji. Zaprezentuję historie i opisy przypadków dotyczące różnorodnych przejawów oddziaływania szybkości na nasze życie osobiste i zawodowe. Pisząc tę książkę, myślałem jednak także i o tym, by jej lektura była dla Czytelnika formą rozrywki.

Z wielu względów *Epoka szybkości* jest książką wizjonerską, inspirującą do spojrzenia na szybkość z nowego punktu widzenia, który pozwoli odnaleźć się w nowych, szybszych czasach. Sformułowane w tej książce wnioski mają jednak wymiar praktyczny — ich zastosowanie pozwala naprawdę odmienić życie osobiste i zawodowe. Jedyne, czego trzeba, aby ten cel osiągnąć, to otwarty umysł i gotowość do zgłębiania wiedzy o samym sobie. Czytając tę książkę, należy się przez cały czas zastanawiać, w jaki sposób można wykorzystać

zawarte w niej informacje w domu i w pracy, i w jaki sposób doprowadzić do tego, by szybkość działała na naszą korzyść i umożliwiała nam sprawniejsze osiągnięcie wyznaczonych celów. Musimy mieć świadomość, że szybkość nie jest wyłącznie czymś, co musimy zaakceptować i z czym musimy sobie poradzić — szybkość jest również czymś, czego desperacko pragniemy.